



Warszawa, dn. 13 lipca 2017 r.

Stanowisko Fundacji na rzecz Energetyki Zrównoważonej do ustawy o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii i innych ustaw

Fundacja na rzecz Energetyki Zrównoważonej (dalej „FNEZ”) niniejszym przedstawia uwagi do projektu zmian legislacyjnych w ustawie o odnawialnych źródłach energii (dalej „ustawa OZE”), dotyczące wpływu zaproponowanych zmian na rozwój przemysłu morskiej energetyki w Polsce.

W związku ze zmianą treści art. 75 ust. 5 i 6 regulującego zasady przystąpienia wytwórców energii elektrycznej do aukcji, zmianie mają ulec zasady dopuszczania do udziału w aukcji wytwórców energii elektrycznej z instalacji wykorzystujących energię wiatru na morzu. Zgodnie z kształtem nowego zapisu ustawy OZE, wytwórcy energii elektrycznej z morskich farm wiatrowych (dalej: „MFW”) będą mogli przystąpić do aukcji na podstawie prawomocnego pozwolenia na budowę, a nie na podstawie uzyskanej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach i prawomocnego pozwolenia na wznoszenie konstrukcji w obszarach morskich, jak dotychczas.

Konsekwencje proponowanej zmiany są następujące:

- 1. Wstrzymanie rozwoju sektora morskiej energetyki wiatrowej (dalej „MEW”) i projektów MFW poprzez niedopuszczenie do aukcji inwestorów/deweloperów projektów posiadających w chwili obecnej prawomocne decyzje o środowiskowych uwarunkowaniach.**
- 2. Przesunięcie terminu realizacji pierwszych polskich projektów MFW na okres po roku 2025, co oznacza utratę ważności wydanych i prawomocnych pozwoleń na wznoszenie MFW oraz zawartych umów przyłączeniowych na łączną moc 2,25 GW.**
- 3. Istotne, ponadnormatywne zwiększenie ryzyka inwestycyjnego związanego z przygotowaniem projektu MFW, ze względu na konieczność poniesienia bardzo dużych kosztów badań geotechnicznych i projektowania MFW przed określeniem warunków finansowania inwestycji.**
- 4. Zaprzepaszczenie szansy na rozwój polskiego zaplecza dostawczego i usługowego w łańcuchu dostaw MEW, w potencjale i terminach umożliwiającym osiągnięcie pozycji lidera dla rynku Morza Bałtyckiego, ze względu na zbyt późne otwarcie polskiego rynku, a tym samym utratę szansy na stabilny rozwój, uzyskanie doświadczenia i zwiększenie oraz stabilizację potencjału wytwórczego, niezbędnego dla skutecznego konkurencyjnego rynek zagraniczny z producentami z Niemiec, Danii, Holandii, Wielkiej Brytanii, Norwegii.**

W związku z powyższym FNEZ wnioskuje o wprowadzenie zmian legislacyjnych niezbędnych do rozwoju MEW, obejmujących zmianę zapisu w ustawie o OZE dopuszczającego do aukcji MFW posiadające decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach, a nie pozwolenie na budowę.

Uzasadnienie

Polska dysponuje potencjałem MEW w wysokości 6-8 GW do roku 2035. Dla takich mocy zostały wydane prawomocne pozwolenia lokalizacyjne w polskiej wyłącznej strefie ekonomicznej (pozwolenia na wznoszenie konstrukcji w obszarach morskich). W chwili obecnej dwa projekty o łącznej mocy 2,4 GW posiadają prawomocne i ostateczne decyzje o środowiskowych uwarunkowaniach, a kolejne trzy projekty są na etapie badań środowiskowych na potrzeby procedury środowiskowej. Operator Systemu Przesyłowego – Polskie Sieci Elektroenergetyczne S. A. (PSE S.A.) podpisał umowy przyłączeniowe łącznie na 2,25 GW z wiążącymi terminami przyłączenia do roku 2021 – 900 MW i do roku 2026 – 1 350 MW. Obecny stan zaawansowania projektów daje szansę na uruchomienie pierwszych projektów MFW w latach 2020 – 2021. Należy podkreślić, że ważność decyzji lokalizacyjnych, opłaconych przez inwestorów w łącznej kwocie ponad 100 mln zł, wygaśnie w latach 2022 – 2023, jeżeli do tego czasu nie zostaną uzyskane dla tych projektów pozwolenia na budowę.

Uzasadnienie w odniesieniu do pkt 1 – 3:

Dopuszczenie do aukcji MFW, posiadających prawomocne pozwolenia na wznoszenie i wykorzystywanie konstrukcji w polskich obszarach morskich; warunki przyłączenia do sieci oraz prawomocną decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach ma swoje uzasadnienie, wynikające ze specyfiki procesu przygotowania projektu tego typu inwestycji.

Uzyskanie prawomocnej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach oznacza dla projektu potwierdzenie braku znaczących oddziaływań inwestycji na środowisko, społeczeństwo oraz innych użytkowników obszarów morskich. Jest zatem potwierdzeniem wykonalności projektu pod kątem uwarunkowań, które coraz częściej stanowią barierę realizacji inwestycji (m.in. konflikty społeczne). Decyzja potwierdza możliwość realizacji w danym miejscu farmy o określonych parametrach. Uzyskanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach poprzedzone jest długotrwałym i bardzo kosztownym etapem badań morskich i analiz, którego koszty sięgają kilkudziesięciu milionów złotych i który trwa ok. 3 lat. Z kolei rozwój projektu od decyzji środowiskowej do pozwolenia na budowę wymaga przeprowadzenia szerokiej kampanii badań geotechnicznych i projektowania, których koszt wynosi ponad 100 mln zł. Badania te stanowią podstawę doboru parametrów konstrukcji morskich i ich szczegółowej lokalizacji, nie wpływają jednak na możliwość realizacji inwestycji, ani na jej maksymalne parametry, które są określone w decyzjach poprzedzających (m.in. decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach), a także podpisanych umowach przyłączeniowych.

Wymóg uzyskania pozwolenia budowlanego wiąże się w przypadku MFW z 6-9 letnim procesem rozwoju projektu i kosztem ponad 150 mln zł. Brak ustalonego poziomu ceny energii w aukcji przed najbardziej kosztownym i określającym ostateczne parametry etapem spowoduje, w stopniu nieproporcjonalnym do innych technologii OZE, zwiększenie ryzyka inwestycyjnego i może całkowicie zablokować rozwój MEW w kraju.

Niezrozumiałe i rodzące ryzyko odszkodowań w przypadku utraty ważności wydanych i opłaconych pozwoleń, jest zmienianie tak ważnej zasady rozwoju projektów, w momencie, kiedy kilku inwestorów podjęło się ryzyka przygotowania projektów pilotażowych w tej technologii. Przyjęcie przedmiotowego rozwiązania, byłoby kolejnym bardzo złym sygnałem niestabilności otoczenia prawnego realizacji projektów w energetyce odnawialnej w Polsce.

Uzasadnienie w odniesieniu do pkt 4:

Mając na uwadze: dynamiczny rozwój MEW w Europie, globalny trend rozwoju MEW na świecie (projekty rozwijane w USA, Australii, Japonii, Tajwanie itp.), znaczącą redukcję kosztów tej technologii w ostatnich 3 latach do poziomu niemal konkurencyjnego z energetyką konwencjonalną (od 50 do 80 Euro/MWh) i utrzymującym się trendem spadkowym, potencjał i doświadczenie firm polskich w przemyśle morskim i stoczniowym oraz potrzeby nowych mocy wytwórczych w krajowym systemie elektroenergetycznym po roku 2020, Polska wydaje się być naturalnym liderem rozwoju MEW w regionie Morza Bałtyckiego. Polski przemysł energetyki morskiej może w najbliższych kilku latach stać się centrum produkcyjnym dla całego Bałtyku i obsługowym dla jego południowej części. Warunkiem jest jednak otwarcie krajowego rynku po roku 2020 i powiązanie rozwoju polskich projektów z rozwojem krajowego łańcucha.

Moc zainstalowana w MFW w Europie osiągnęła na koniec 2016 r. (w ciągu zaledwie 16 lat) 12,6 GW, co pozwoliło stworzyć nowy, niepowtarzalny na skalę światową, europejski rynek wart w samym 2016 r. 18 miliardów EUR i który doprowadził do powstania nowych dedykowanych zakładów produkcyjnych, dziesiątek tysięcy miejsc pracy¹, a także nowych inwestycji w takich portach jak: Bremerhaven, Rostock, Sassnitz, Esbjerg, Ostenda, Hull itp. W czerwcu br. rządy Niemiec, Belgii i Danii wraz z przedstawicielami 25 czołowych europejskich firm branży MEW zawarły porozumienie, w ramach którego zainstalowanych będzie 60 GW nowych mocy na Morzu Północnym w energetyce wiatrowej w kolejnym dziesięcioleciu oraz prowadzona będzie kontynuacja redukcji kosztów produkcji energii elektrycznej.

Inwestorzy, mając świadomość ograniczonej liczby lokalizacji, także w związku z rosnącą konkurencją, szukają nowych rynków, czemu dali wyraz podczas konferencji Offshore Wind Energy 2017 w Londynie, gdzie Polska była wymieniana jako jeden z najbardziej perspektywicznych obszarów. Wynika to z ogromnego potencjału polskich obszarów morskich wynoszącego 6-8 GW do roku 2035 r., stanowiącego połowę obecnej mocy zainstalowanej w Europie. Szacuje się, że rozwój energetyki wiatrowej na morzu na poziomie 6 GW w perspektywie do 2030 r. to ponad 60 mld zł dodatkowego PKB, przy czym 11 mld zł PKB regionów nadmorskich. Konsekwencją tego będzie pobudzenie rynku i tworzenie ponad 77 tys. miejsc pracy, w tym 15 tys. na Pomorzu.

Na podstawie prowadzonej obecnie przez FNEZ szerokiej analizy międzynarodowego i krajowego potencjału produkcyjnego, usługowego oraz logistycznego na potrzeby MFW, a także przeprowadzonych licznych rozmów z zagranicznymi dostawcami jak i przedstawicielami przemysłu morskiego i stoczniowego m.in. z Gdańska, Gdyni, Szczecina i Świnoujścia (w tym z firmami należącymi do Polskiej Grupy Zbrojeniowej), można z całą pewnością stwierdzić, że polski przemysł dysponuje dziś potencjałem umożliwiającym zapewnienie dostaw niemal wszystkich komponentów MFW (z wyłączeniem turbin), a także statków oraz usług logistycznych i większości usług projektowych.

Szacowany na dziś rozwój MFW na poziomie 8 GW oznaczałby zapotrzebowanie m.in. na: 800 konstrukcji wsporczych, 800 elementów przejściowych (ang. transition pieces), 2000 km kabli podmorskich, 800 wież wiatrowych, 800 turbin i rotorów, ale także kilkanaście statków instalacyjnych oraz kilkadziesiąt statków obsługowych, w których projektowaniu i produkcji specjalizują się polskie firmy.

Aby zmaksymalizować udział krajowych firm w dostawie tych elementów potrzebne są jednak intensywne i skoordynowane działania, które pozwolą polskiemu zapleczu wyewoluować z poziomu

¹ Miejsca są z reguły podawane łącznie dla energetyki wiatrowej na lądzie i morzu. Dane z 2014 r. wskazują jednak, że zatrudnienie w MEW w Europie wynosiło 75 tys. miejsc pracy przy mocy zainstalowanej wynoszącej 8 GW. Od tego czasu rynek wzrósł o 50%. Źródło: Renewable Energy and Jobs - Annual Review 2015.

poddostawcy i eksportera pojedynczych komponentów, do poziomu generalnego wykonawcy całych projektów. Wymaga to inwestycji w nową infrastrukturę portową (m.in. dźwigi, uzbrojenie nabrzeży), które nie są w pełni dostosowane do wymagań sektora MEW, a także wykorzystanie dostępnych dziś terenów inwestycyjnych pod nowe zakłady np. łopat lub turbin. Co istotne, produkcja konstrukcji na potrzeby energetyki wiatrowej na morzu będzie stanowić dywersyfikację dotychczasowej oferty produkcyjnej statków, co ograniczy ryzyko rynkowe polskich stoczni.

Polska ze swoją tradycją w przemyśle morskim i zmodernizowaną infrastrukturą przemysłu morskiego stanie się centrum obsługowym dla projektów realizowanych na Morzu Bałtyckim po roku 2030 w Danii, Szwecji, Litwie, Łotwie, Estonii, a nawet Niemczech, które dziś skupiają się na Morzu Północnym.

Kluczowym działaniem w związku z rozpatrywaną nowelizacją ustawy o OZE jest usunięcie wskazanych wcześniej barier legislacyjnych blokujących rozwój pierwszych projektów MFW w Polsce i powiązanie ich z rozwojem krajowego zaplecza produkcyjno-usługowego opartego o zlokalizowane w kraju firm przemysłu morskiego. Jedynie impuls w postaci pierwszych projektów pilotażowych po roku 2020 pozwoli polskiemu zapleczu produkcyjno-usługowemu zbudować przewagę konkurencyjną w stosunku do firm zachodnioeuropejskich po 2030 r., kiedy to:

- a) MEW będzie rozwijała się bez potrzeby systemu wsparcia (na co wskazują wyniki tegorocznych aukcji dla MFW w Niemczech – 0 EUR wsparcia),
- b) nastąpi spowolnienie rozwoju MFW na Morzu Północnym w związku z wykorzystaniem najlepszych lokalizacji,
- c) nastąpi dynamiczny rozwój MFW na Morzu Bałtyckim, które jest naturalnym kierunkiem rozwoju dla firm zachodnioeuropejskich.

Niepodjęcie kompleksowych działań będzie oznaczać utratę ogromnej szansy dla krajowego przemysłu, w tym wspieranego przez rząd przemysłu stoczniowego.

Wskazane wyżej podejście jest spójne z celami Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju. Mowa tu w szczególności o założeniach obejmujących dywersyfikację, reindustrializację, rozwój innowacyjności przedsiębiorstw oraz ekspansję zagraniczną, których wypełnienie zapewniałby dynamiczny rozwój krajowego przemysłu, w tym zwłaszcza polskiego przemysłu stoczniowego oraz MEW.

Gotowość udziału krajowych przedsiębiorców w rozwój MEW w Polsce znajduje swój wyraz w zawiązanym Porozumieniu Polskiego Przemysłu Energetyki Morskiej (dalej „PPPEM”), skupiającym 30 organizacji i firm z sektora przemysłu morskiego, energetyki morskiej, energetyki wiatrowej, przemysłu stalowego oraz najważniejszych producentów konstrukcji morskich, statków i kabli. PPPEM postuluje o związanie rozwoju morskiej energetyki wiatrowej z rozwojem polskiego przemysłu morskiego, w tym stoczniowego oraz o podjęcie skutecznych działań zmniejszających ryzyko regulacyjne poprzez stabilizację, transparentnych i przewidywalnych warunków dalszego rozwoju projektów morskiej energetyki wiatrowej.

Mając na uwadze powyższe, zwracamy się z wnioskiem o zmianę art. 75 ust. 5 i 6 projektu ustawy o odnawialnych źródłach energii, w taki sposób, aby projekty wykorzystujące do wytwarzania energii siłę wiatru na obszarach morskich, mogły przystępować do aukcji z prawomocną decyzją o środowiskowych uwarunkowaniach, a nie decyzją o pozwoleniu na budowę.